

Warszawa, dnia 6 lipca 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1491/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko

Sędziowie: SO Anna Zawadka (spr.)

SO Sebastian Mazurkiewicz

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Suwalska

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 6 lipca 2017 r.

sprawy A. B. (1) syna W. i C. ur. (...) w W.

oskarżonego o czyny z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, art. 193 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 23 września 2016 r. sygn. akt II K 1058/13

1. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcia z punktu III - o karze łącznej pozbawienia wolności i z pkt IV oparte o art. 63§ 1 k.k.;

2. uchyla tenże wyrok w części dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II części dyspozytywnej i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. umarza postępowanie karne przeciwko A. B. (1) o czyn z art. 193 k.k., kosztami postępowania w tej części obciąża Skarb Państwa;

3. w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy;

4. na podstawie art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. oraz art. 70 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 roku) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w pkt I kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby;

5. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. B. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT;

6. zwalnia oskarżonego od opłaty za drugą instancję oraz pozostałych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Sebastian Mazurkiewicz

Sygn. akt VI Ka 1491/16

UZASADNIENIE

A. B. (1) został oskarżony o to że:

1. w nocy z 15/16 czerwca 2008 roku na ulicy (...) w miejscowości T., woj. (...) wspólnie i w porozumieniu z A. R. dokonał pobicia L. B. w ten sposób, że uderzył go z pięści w twarz, a następnie kopał go po całym ciele, czym spowodował u L. B. obrażenia w postaci stłuczenia i otarcia naskórka w okolicy prawego łokcia i otarcia naskórka prawej ręki po stronie grzbietowej skutkujące rozstrój zdrowia na okres poniżej 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się po odbyciu łącznie co najmniej jednego roku pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k., tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

2. W dniu 21 czerwca 2008 roku w T. przy ul. (...) woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. R. po uprzednim wypchnięciu do środka okna na parterze budynku dostał się do środka domu, skąd usiłował zabrać w celu przywłaszczenia rower górski marki G. wartości 400 zł na szkodę Ł. K., jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy KP T.;

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.,

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 23 września 2016 roku w sprawie o sygn. akt II K 1058/13 A. B. (1) w ramach czynu zarzuconego mu w pkt 1 aktu oskarżenia został uznany za winnego tego, że w nocy z 15 na 16 czerwca 2008 roku na ulicy (...) w miejscowości T., w województwie (...) wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą dokonał pobicia L. B. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz, a następnie kopał po całym ciele, czym sprawcy spowodowali u L. B. obrażenia w postaci: stłuczenia i otarcia śluzówki wargi dolnej ust, stłuczenia prawego łokcia i otarcia naskórka prawej ręki po stronie grzbietowej skutkujące rozstrojem zdrowia na okres poniżej 7 dni, narażając go tym samym na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutków określonych w art. 157 § 1 k.k., przy czym czynu tego oskarżony dopuścił się po odbyciu łącznie co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k. za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w okresie od 15 czerwca 2008r. do dnia 21 czerwca 2008r. skazał go, zaś na podstawie art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

W ramach czynu zarzuconego w pkt 2 Sąd uznał A. B. (1) za winnego tego, że w dniu 21 czerwca 2008r. w T., w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, wdarł się na teren posesji przy ul. (...) przeskakując przez zamknięte ogrodzenie, a następnie po uprzednim wpełnieniu do środka okna na parterze budynku wdarł się do wnętrza domu jednorodzinne zamieszkałego przez K. K. (1) i Ł. K. i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 193 k.k. w brzmieniu obowiązującym w okresie od 15 czerwca 2008r. do dnia 21 czerwca 2008r. skazał go, zaś na podstawie art. 193 k.k. wymierzył karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył orzeczone wobec oskarżonego w punkcie I i II sentencji wyroku kary jednostkowe i wymierzył mu karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 czerwca 2008r. do dnia 22 czerwca 2008r.

Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Obrońca oskarżonego zaskarżył powyższe orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego. Na podstawie art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia co do pierwszego czynu polegający na niedaniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. B. (1), który konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego czynu twierdząc, iż udzielał pomocy pokrzywdzonemu L. B. gdy ten miał atak padaczki co miało wpływ na treść orzeczenia;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia co do drugiego czynu polegający na uznaniu przez Sąd, iż A. B. (1) wdarł się do domu jednorodzinnego K. i Ł. K. w miejscowości T. przy ul. (...) stanowi występki tj. naruszenie miru domowego co miało wpływ na treść orzeczenia.

W konkluzji obrońca oskarżonego wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wołominie ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna i przez to nie zasługują na uwzględnienie sprecyzowane w niej wnioski odwoławcze. Wywiedziona apelacja skutkowałą jednak uchyleniem rozstrzygnięcia w zakresie występkę z art. 193 k.k. i umorzeniem w tej części postępowania przeciwko A. B. (1) na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. Sąd Okręgowy dopatrywał się błędu w ustaleniach faktycznych, jednakże innego aniżeli wskazał autor apelacji. Wyrok Sądu I instancji musiał jednocześnie ulec zmianie poprzez uchylenie wymierzonej kary łącznej pozbawienia wolności wobec wyeliminowania jednej z kar jednostkowych.

Podniesiony w apelacji obrońcy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który miał mieć wpływ na treść orzeczenia nie mógł zostać przez Sąd uwzględniony. Nie sposób bowiem zgodzić się ze skarżącym, iż Sąd meriti dokonał w zakresie czynu I nieprawidłowych ustaleń faktycznych wobec spójnych i konsekwentnych zeznań pokrzywdzonego L. B. wspartych dokumentacją medyczną i opinią biegłego specjalisty chirurga oraz opinią psychologiczną, które to dowody pozostają w opozycji do wyjaśnień oskarżonego. Pokrzywdzony L. B. zeznał, że został zaatakowany przez swojego krewnego (syn stryjecznego brata) A. B. (1), który uderzył go pięścią w twarz, a kiedy się przewrócił oskarżony zaczął go kopać i wyzywać. W pewnym momencie dołączył do niego jeszcze A. R., który także kopał go po całym ciele i uderzył pięścią w głowę. Zeznania pokrzywdzonego znajdują pełne oparcie w dokumentacji medycznej (k.9-11) i opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej z której wynika, że u pokrzywdzonego stwierdzono stłuczenie i otarcie śluzówki wargi dolnej ust, stłuczenie klatki piersiowej po stronie lewej, otarcia naskórka w okolicy prawego łokcia i prawej ręki po stronie grzbietowej. W opinii biegłego stwierdzone u pokrzywdzonego obrażenia ciała mogły powstać w okolicznościach podanych przez poszkodowanego i powodują naruszenie prawidłowego funkcjonowania organizmu na okres poniżej 7 dni. Przy czym zachowanie sprawców w postaci bicia pięściami i kopania po całym ciele, mogło narazić pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutków określonych w art. 157 § 1 k.k., dlatego ustalenia Sądu meriti są w tym zakresie prawidłowe. Istotne jest to, iż pokrzywdzony L. B. został przesłuchany dwukrotnie w toku dochodzenia i za każdym razem w sposób spójny i konsekwentny opisywał przebieg tego zdarzenia, przy czym za drugim razem został przesłuchany w obecności biegłego psychologa. Z opinii psychologicznej wynika, że funkcjonowanie poznawcze świadka L. B. nie budzi zastrzeżeń. Pokrzywdzony nie ujawniał zaburzeń zapamiętywania, spostrzegania ani odtwarzania spostrzeżeń. Zdaniem biegłego psychologa zeznania L. B. były spójne, zawierały kontekst sytuacyjny i relacyjny oraz spełniały warunki psychologicznej wiarygodności zeznań świadków, a zatem mogą stanowić dowód w sprawie. Wiarygodność zeznań pokrzywdzonego nie budzi więc wątpliwości i potwierdza zarzut dokonania pobicia L. B. przez A. B. (1) działającego wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą. Nie ma więc racji obrońca oskarżonego, iż A. B. (1) uderzył trzy razy pokrzywdzonego aby go ocucić z ataku padaczki i stąd powstały obrażenia u pokrzywdzonego. Wprost przeciwnie zeznania L. B. obalają taką wersję wyjaśnień oskarżonego, albowiem pokrzywdzony wykluczył aby miał wówczas atak padaczki i pamiętał dokładnie przebieg całego zdarzenia. Ponadto drugi ze sprawców A. R., który próbował w sposób nieudolny wziąć na siebie odpowiedzialność za pobicie L. B., przyznał, że nie widział u niego ataku padaczki, a miał go uderzyć trzykrotnie w twarz za użycie. Depozycje obu sprawców pozostają więc we wzajemnej sprzeczności, co słusznie zauważa Sąd Rejonowy. Natomiast zeznania świadka A. B. (2) (brata oskarżonego), który miał rzekomo widzieć całe zdarzenie i przedstawił trzecią wersję jego przebiegu próbując połączyć dwie sprzeczne ze sobą wersje obu sprawców twierdząc, że pokrzywdzony doznał ataku padaczki dopiero po uderzeniu przez A. R., pozostają w całkowitej sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego. Rację miał więc Sąd Rejonowy odmawiając wiarygodności temu świadkowi, który jako osoba najbliższa dla oskarżonego miał niewątpliwie interes w przedstawieniu wersji wydarzeń dla niego korzystnej.

Wbrew argumentom obrońcy oskarżonego analiza dowodów ujawnionych na rozprawie jednoznacznie wskazuje, że agresorem był oskarżony, który uderzył w twarz pokrzywdzonego, przewrócił na ziemię i kopał. Postawa pokrzywdzonego, który nie bronił się, a jedynie osłaniał przed ciosami leżąc na ziemi w pełni pozwala na ustalenie, że miał powody obawiać się fizycznej agresji oskarżonego i drugiego ze sprawców, który przyłączył się do oskarżonego. Nie można więc tak jak wskazuje skarżący zakwalifikować takiego zachowania oskarżonego A. B. (1) jedynie jako nieudolnej próby ocucenia kuzyna u którego doszło do ataku padaczki.

Odnosnie zarzutu dotyczącego czynu z pkt II tj. braku wypełnienia przez oskarżonego znamion występku z art. 193 k.k., to nie można się zgodzić z argumentacją obrońcy, że wtargnięcie nocą do mieszkania K. i Ł. K. oknem nie naruszyło miru domowego, albowiem zamiarem oskarżonego miała być rozmowa z Ł. K. na temat dzielących ich nieporozumień. Wskazać należy, że sam oskarżony nie wskazywał na taką przyczynę tej wizyty. A. B. (1) przyznał, iż wszedł do domu pokrzywdzonego i jego ojca przez otwarte okno o godzinie dwunastej w nocy. Analizując wyjaśnienia oskarżonego na tle zeznań K. i Ł. K. – ta wersja wyjaśnień oskarżonego co do przyczyny tej wizyty „poszedłem tam aby napić się wódki”, nie znajduje potwierdzenia w zeznaniach obu świadków. Świadkowie zgodnie twierdzili, że nie zapraszali oskarżonego, co byłoby dziwne, skoro Ł. K. pozostawał z oskarżonym w konflikcie i wówczas obawiał się go na tyle, że zamknął drzwi swojego pokoju i uciekł przed nim na balkon. Świadek Ł. K. przesłuchany na rozprawie nie pamiętał szczegółów tego zdarzenia, potwierdził jedynie, że miało miejsce 8 lat temu. Wskazał jednak, że pogodził się z oskarżonym i nie żywi do niego żadnej urazy ani nie ma żadnych roszczeń (k.574-576). Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżony A. B. (1) nie twierdził na żadnym etapie postępowania, że poszedł do domu K. aby wyjaśnić nieporozumienia z Ł. K.. Natomiast wyjaśnił na rozprawie, że żałuje iż wszedł wówczas do tego domu, ale był pod wpływem alkoholu. Poszedł tam bo był zaproszony „na wódkę” przez K. K. (1), który nie potwierdził jednak takiego zaproszenia. Powyższe w sposób oczywisty oznacza, że swoim zachowaniem oskarżony wyczerpał znamiona występku z art. 193 k.k.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w sprawie w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt I i II wyroku, podstawę, którego stanowił zgodnie z art. 410 k.p.k. pełny materiał dowodowy oceniony z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. i bez przekroczenia ram swobody zakreślonej w art. 7 k.p.k. Sąd meriti swoje stanowisko uzasadnił w sposób wymagany art. 424 § 1 k.p.k.

Tak więc, w rozpoznawanym przypadku, przekonanie Sądu meriti o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, zgodnie z art. 7 k.p.k. Tymczasem apelujący formułując zarzut błędu w ustaleniach faktycznych poprzestaje w istocie jedynie na polemice z dokonaną przez Sąd pierwszej instancji oceną materiału dowodowego oraz poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego, nie przytaczając przy tym przekonujących argumentów mogących ocenę tę zdezawuować. Samo ogólne zanegowanie przez skarżącego ustaleń faktycznych, którego wynikiem ma być przyjęcie, że oskarżony nie dopuścił się popełnienia przypisanych mu czynów i uzasadnienie tej negacji odwołaniem się między innymi do wyjaśnień oskarżonego, ale bez koniecznego uwzględnienia całościowej wymowy tych dowodów jak i pozostałych zebranych w sprawie, z pewnością zamierzonego skutku w postaci podważenia trafności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd meriti, osiągnąć nie mogło. To bowiem nie fragmenty danych depozycji oskarżonego, czy świadków decydują o prawdziwości danego dowodu, ale właśnie ich analiza na tle całego zgromadzonego w sprawie materiału. Mając, zatem na względzie powyższe należy wskazać, iż Sąd Rejonowy respektując i realizując powyższe zasady, dokonał trafnych ustaleń w sprawie, na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów.

W sprawie nie ujawniły się również żadne przesłanki do zastosowania art. 5 § 2 kpk. Stan niedających się usunąć wątpliwości jest stanem niemożności poczynienia niewątpliwych ustaleń pomimo wykorzystania wszystkich przewidzianych prawem metod i w tym znaczeniu jest kategorią obiektywną. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć (por. postanowienie SN z dnia 8 maja 2015 r., IIIKK 333/14). Słusznie

w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy nie sięgnął po opisaną regułę albowiem nie zachodziły ku temu podstawy: zgromadzone dowody, szczegółowo wskazane w pisemnym uzasadnieniu, miały tak jednoznaczny i kompletny charakter, że ustalony na ich podstawie przebieg inkryminowanych zdarzeń nie budził żadnych wątpliwości.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił również okoliczności wskazane przez Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które przemawiały za przyjęciem odpowiedzialności oskarżonego za popełniony czyn z pkt I w warunkach recydywy szczególnej wielokrotnej określonej w art. 64 § 2 k.k. Samo przypisanie oskarżonemu powrotu do przestępstwa jest prawidłowe i wynika z odpisu wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 30 października 2003r. w sprawie o sygn. II K 682/03, którym to A. B. (1) został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności za popełnienie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. We wskazanej sprawie oskarżony odbywał karę pozbawienia wolności w dniach od 30 stycznia 2004r. do 11 lutego 2005r. Sąd pierwszej instancji prawidłowo zatem ustalił, iż A. B. (1) dopuścił się przypisanego mu czynu z art. 158 § 1 k.k., w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej roku kary pozbawienia wolności, orzeczonej za umyślne przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu. Oskarżony popełnił więc przestępstwo w warunkach multirecydywy określonej w art. 64 § 2 k.k., dlatego też należało je zakwalifikować z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie A. B. (1) od popełnienia przypisanych mu czynów z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 193 k.k. Ewentualny wniosek o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania – oprócz tego, że niezasadny – nie został w żaden sposób umotywowany przez skarżącego.

Wina oskarżonego A. B. (1) w zakresie popełnienia występku z art. 193 k.k. w przedmiotowej sprawie nie budzi zatem wątpliwości, niemniej jednak przesłedzenie poszczególnych przesłanek w powiązaniu z realiami niniejszej sprawy pozwala uznać, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż charakter i rodzaj naruszonego dobra cechuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości. Za uznaniem, iż czyn z art. 193 k.k., którego dopuścił się oskarżony charakteryzuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości czynu, przemawia również fakt, iż oskarżony był wcześniej gościem w domu pokrzywdzonego ze względu na łączącą obu mężczyzn znajomość. Wskazać również należy, iż pokrzywdzony, który wcześniej znajdował się w konflikcie z oskarżonym i obawiał się jakiejś nieokreślonej agresji z jego strony, po upływie prawie 8 lat od zdarzenia przebaczył oskarżonemu i nie miał już do niego żalu za to zdarzenie, a od tamtej pory nie miał żadnych problemów z oskarżonym. Odczucie szkody przez pokrzywdzonego zostało więc w całości zniwelowane wpływem lat i zmianą osobistego nastawienia do oskarżonego. Nadto za taką oceną przemawia fakt, iż oskarżony dobrowolnie odstąpił od przestępnego działania opuszczając dom pokrzywdzonego przed przybyciem policji. Również deklarowana motywacja oskarżonego – chęć spożycia alkoholu ze swoim znajomym przez osobę znajdującą się już pod jego wpływem, nie może zostać uznana za taką, która sprzeciwiłaby się uznaniu, że stopień szkodliwości społecznej czynu oskarżonego jest znikomy. Niewątpliwie osoba znajdującą się pod wpływem alkoholu (policjanci czuli silną woń alkoholu z ust zatrzymanego -k. 89), nie działa logicznie ani racjonalnie.

Reasumując, całościowa ocena okoliczności przedmiotowej sprawy, prowadzi do wniosku, że chociaż oskarżony swoim zachowaniem formalnie wypełnił znamiona występku określonego w art. 193 k.k., to jednak czyn ten nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy uchylił rozstrzygnięcie z pkt II dotyczące tego czynu i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k. postępowanie karne przeciwko oskarżonemu w tej części umorzył. Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było także uchylenie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu Okręgowego kara pozbawienia wolności wymierzona za przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. – 1 roku pozbawienia wolności, nie nosi cech rażącej surowości, ale należy uwzględnić wszelkie dyrektywy sądowego wymiaru kary, przewidziane w art. 53 § 1 k.k. Orzeczona wobec oskarżonego kara jest dostosowana do jego zawinienia, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości tego czynu popełnionego w warunkach recydywy szczególnej wielokrotnej oraz cele kary, tak w zakresie zapobiegania kolejnemu popełnieniu przestępstw przez oskarżonego, jak i jego wychowaniu. Ponadto Sąd uwzględnił przy wymiarze kary sposób życia oskarżonego przed popełnieniem

zarzucanego mu przestępstwa, to jest jego wcześniejszą karalność. Sąd I instancji rozważył istnienie okoliczności zarówno łagodzących, jak i obciążających, a sąd odwoławczy poddając kontroli odwoławczej niniejszą sprawę nie dopatrzył się dalszych okoliczności uzasadniających wymierzenie oskarżonemu kary łagodniejszej za przypisane w pkt I przestępstwo, ale dopatrzył się istnienia okoliczności uzasadniających zastosowanie wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na stosunkowo niewielki rozmiar wyrządzonej przestępstwem szkody, która skutkowała dla pokrzywdzonego L. B. powstaniem lekkich obrażeń ciała. Nie można również pominąć, że od popełnienia czynu upłynął już okres 9 lat. Wymierzenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności po upływie tak długiego okresu czasu od zdarzenia znacznie osłabia cel prewencji ogólnej tej kary. W ocenie Sądu Odwoławczego względem społeczne oddziaływanie kary nie przemawia więc za wymierzeniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Kara aby spełniała cel prewencji indywidualnej i ogólnej powinna zostać wymierzona w jak najkrótszym czasie po popełnieniu przestępstwa. Tymczasem w tej sprawie na skutek wyjazdu oskarżonego do Wielkiej Brytanii, braku ustalenia miejsca jego pobytu i zawieszenia dochodzenia, od daty popełnienia czynu do momentu orzekania upłynął okres 9 lat.

Ponadto w zachowaniu oskarżonego po popełnieniu przestępstwa zaszły pozytywne zmiany. Należy zauważyć, iż oskarżony zmienił swoje postępowanie. W 2010r. A. B. (1) przebywając na terenie Anglii podjął leczenie psychiatryczne, gdzie rozpoznano u niego zespół schizofreniczny. W toku postępowania sądowego po zbadaniu oskarżonego w listopadzie 2013r. biegli lekarze psychiatry stwierdzili, że oskarżony przeżył epizod psychotyczny, który miał prawdopodobnie reaktywny charakter. Ponadto, jak wynika z opinii sądu psychiatrycznej u oskarżonego rozpoznano zespół uzależnienia od alkoholu i cechy nieprawidłowej, dysocjalnej osobowości. Wprawdzie poczytalność oskarżonego w dacie czynu nie budzi wątpliwości, jednak w trakcie postępowania w tej sprawie poczytalność oskarżonego budziła już wątpliwości biegłych, którzy stwierdzili, iż aktualny stan psychiczny umożliwia mu udział w postępowaniu sądowym z pomocą prawną, ze względu na trudny do oceny stan psychiczny. Zdaniem biegłych oskarżony wydaje się agrawować (wyolbrzymiać, przejawiać) i metasymulować przebyte objawy (sygnalizować nieobecne już objawy).

Należy także zauważyć, iż okres, który upłynął od ostatniego skazania oskarżonego (na terenie Wielkiej Brytanii), liczy około 8 lat. Powyższe świadczy o tym, iż oskarżony wbrew zaprezentowanemu przez Sąd Rejonowy stanowisku, nie jest osobą wysoce zdemoralizowaną. Od prawie 8 lat oskarżony przestrzega więc porządku prawnego i ma krytyczny stosunek do popełnionych w przeszłości przestępstw. Należy wziąć także pod uwagę trudną sytuację bytową oskarżonego, który utrzymuje się z niewielkiej renty socjalnej w wysokości 604 zł, lecz się psychiatrycznie, przyjmuje leki i zaprzestał spożywania alkoholu. Z powyższego wynika jednoznacznie, że oskarżony podjął wysiłek zmiany swojego dotychczasowego zachowania i obecnie prowadzi ustabilizowany tryb życia. Pozytywna zmiana jaka zaszła w postawie oskarżonego po popełnieniu przestępstwa pozawala uznać, iż wobec A. B. (1) zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami w rozumieniu art. 69 § 3 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Orzekając warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności na okres 5 lat, sąd odwoławczy miał na względzie, iż tylko maksymalny okres próby pozwoli właściwie zweryfikować prawidłowość przyjętej prognozy kryminologicznej, a także umożliwi sądowi pełną ocenę zachowania oskarżonego. W ocenie sądu odwoławczego, zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary będzie stanowić dla oskarżonego reakcję adekwatną do przestępstwa i będzie wystarczające dla osiągnięcia celów kary wobec A. B. (1) w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

W związku jednak z wyeliminowaniem jednej z kar jednostkowych wobec umorzenia postępowania w zakresie czynu z art. 193 k.k. należało uchylić rozstrzygnięcie w zakresie kary łącznej pozbawienia wolności.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zmienił w wyżej wskazany sposób zaskarżony wyrok, w pozostałej zaskarżonej części tenże wyrok utrzymał w mocy.

Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. B. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT, która to kwota została ustalona na podstawie § 4 ust. 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa uznając, iż ze względu na bardzo niski stały dochód (renta socjalna 604 zł) oskarżony nie będzie w stanie uiścić kosztów sądowych nawet w części.

SSO Anna Zawadka SSO Ludmiła Tułaczko SSO Sebastian Mazurkiewicz